

Luxtorpeda, J'eu Les Poids

Niby taki super, taki nowoczesny
Ale nie wie co to jest
Niby taki pewny, zainstalowany
Ale nie wie czego chce
Niby taki fajny, samowystarczalny
Ale ogrodnika pies
Niby taki mądry, taki jest porządny
Ale mało o niej wie

Nie śpi po nocach, mieszka w twoich oczach
Nie boi się troski i łez
Wdycha wspólne powietrze dzielone na dwoje
Wysłuchując się w rytm obu serc
Nieraz spłynie ciemnym krwotokiem słów
Metaliczny dający smak
Rwąca rzeka obmyje nas
Prąd porwie strach

Ona nie jest ślepa
Jest jak rwąca rzeka
Zatapia mieszkanie
Porywa człowieka

Niby taki mądry, taki jest porządny
Ale mało o niej wie
Niby taki fajny, samowystarczalny
Ale ogrodnika pies
Niby taki pewny, zainstalowany
Ale nie wie czego chce
Niby taki super, taki nowoczesny
Ale nie wie co to jest

Lekko palcami maluje komplementy
Czułym dotykiem na skórze
Słowa chowają się wciąż za język
Posłuszne cichej naturze
Recytuje każdą cząstkę gestem
Znam je na pamięć
Obrazy w rwącej rzece
Kształtem wierszem pisane

Ona nie jest ślepa
Jest jak rwąca rzeka
Zatapia mieszkanie
Porywa człowieka

Ona
Jest
Jak
J'eu les poids

Ona nie jest ślepa
Jest jak rwąca rzeka
Zatapia mieszkanie
Porywa człowieka
Porywa człowieka